

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.  
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam. 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

Za duszę  
Ś. P.  
**MEDARDA KOŃCZY**  
zmarłego nagle dnia 8 lutego 1929 r. w maj. Kiszkielski, zemi Kowieńskiej, w wieku lat 47 i pochowanego w grobach rodzinnych w Sleskach, odbędzie się Msza św. w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej dnia 18 kwietnia r. b. o godz. 11, na którą zapraszają pozostali w żalu żona, dzieci, siostry i rodzina.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mężowi memu  
Ś. P. **Hippolitowi Łopuszko-Łopuszyńskiemu**  
a szczególnie Wielebnemu ks. Julianowi Eydziłowiczowi—proboszczowi parafii Nowo-Wilejka, p. inż. Andrzejowi Słucznowskiemu Naczelnikowi Gł. Warsztatów Wagonowych w Nowej-Wilejce, p. inż. Bronisławowi Hajmanowi—zastępcy Naczelnika tychże warsztatów oraz wszystkim współpracownikom i kolegom składa Serdeczne Bóg zapłać  
ŻONA.

Wszystkim, którzy w ciężkich dniach choroby i śmierci męża, i ojca naszego  
Ś. P. **FRANCISZKA BUJKI**  
okazał nam tyle serca i współczucia składamy tą drogą serdeczne z głębi serca płynące „Bóg zapłać”.  
Żona i dzieci.

## Ostateczny skład gabinetu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w niedzielę dekrety, mocą których przyjęte zostały prośby o dymisję wszystkich Ministrów z Premierem Bartlem na czele:

Pożatem Pan Prezydent podpisał nast. dekret nominacyjny: Do Pana Dr. Kazimierza Świtalskiego w Warszawie. Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów.

Równocześnie na wniosek Pański mianuję Pp: Sławoja Felicjana Składkowskiego — Ministrem Spraw Wewnętrznych, Augusta Zaleskiego, senatora, — Ministrem Spraw Zagranicznych, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — Ministrem Spraw Wojskowych, Stanisława Cara — Ministrem Sprawiedliwości, Sławomira Czerwińskiego, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie W. R. i O. P. — Ministrem Wyznań Relig. i Oświecenia Publicznego, Karola Niezabytowskiego, senatora, — Ministrem Rolnictwa, inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — Ministrem Przemysłu i Handlu, inż. Alfonsa Kühna — Ministrem Komunikacji, inż. Jędrzeja Moraczewskiego — Ministrem Robót Publicznych, Aleksandra Prystora — Ministrem Pracy i Opieki Społecznej, Dr. Witolda Staniewicza — Ministrem Reform Rolnych, inż. Ignacego Boernerę — Ministrem Poczt i Telegrafów, oraz porucząc kierownictwo Ministerstwa Skarbu — Ignacemu Matuszewskiemu, posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy Królewskim Rządzie Węgierskim.

Warszawa, d. 14 kwietnia 1929 r.

Prezydent Rzeczypospolitej  
(—) I. MOŚCICKI.  
Prezes Rady Ministrów  
(—) ŚWITALSKI.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał odpowiednie dekrety nominacyjne dla członków nowego gabinetu.

## Życiorysy nowych ministrów.

**Premjer Świtalski.**  
Dr. Kazimierz Świtalski urodził się w r. 1886 w Senoku, gdzie też ukończył gimnazjum. W 1908 r. na uniwersytecie lwowskim uzyskał stopień doktora filozofii. Od r. 1904 dr. Świtalski pracował w szkolnictwie. Od wybuchu wojny pozostawał w szeregach pierwszej brygady Legionów.

W grudniu 1918 r. zostaje powołany do adiutury generalnej Naczelnika Państwa. W r. 1925 na własną prośbę zostaje przeniesiony do rezerwy.

W czerwcu 1926 r. dr. Świtalski obejmuje urząd zastępcy szefa kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, a następnie jest mianowany dyrektorem departamentu politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych. W dniu 27 czerwca 1928 r. dr. Świtalski mianowany jest ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w gabinecie premiera Bartla.

**Min. Prystor.**  
P. Aleksander Prystor urodził się na Wileńszczyźnie w r. 1874. Wyższe studia odbywał w Moskwie. W 1912 r. p. Prystor aresztowany został przez władze rosyjskie i skazany na 7 lat katorgi, z więzienia uwolniono go dopiero rewolucja rosyjska. Po powrocie p. Piłsudskiego z Magdeburga p. Prystor stanął odrazu przy jego boku, będąc jego najbliższym pomocnikiem. W rządzie Młodzieńskim w r. 1919 p. Prystor został wice-ministrem pracy i opieki społecznej. Następnie, pozostając w wojsku, p. Prystor pełnił szereg funkcji w najbliższym otoczeniu min. Piłsudskiego.

**Min. Boerner.**  
Min. Ignacy Boerner urodził się w roku 1875. Gimnazjum ukończył w Kaliszu. Skończył politechnikę w Darmstadtzie. Należał do związku zagranicznego socjalistów polskich. W czasie rewolucji 1905 r. p. Boerner brał czynny udział w walkach. W okresie legijonowym minister Boerner prowadził bardzo czynną działalność polityczną z ramienia komendanta Piłsudskiego. W roku 1919

za czasów rządu Moraczewskiego minister Boerner był komendantem głównym milicji ludowej. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej min. Boerner pełnił obowiązki szefa drugiego oddziału przy Inspektoracie IV-ej armii w Krakowie. W r. 1914 został dowódcą 5-go pułku saperów w Krakowie. Ostatnio min. Boerner był dyrektorem Polimnu, oraz prezesem Syndykatu Naftowego.

**P. Ignacy Matuszewski.**  
P. Ignacy Matuszewski, mąż znanej sportsmenki Konopackiej, urodził się w Warszawie 10 września 1891 r., studiował w Krakowie nauki historyczno-ekonomiczne, a na wyższych kursach rolniczych w Warszawie — ekonomię społeczną.

Służył w armii rosyjskiej.

Był szefem sztabu pierwszego polskiego korpusu wschodniego.

W końcu 1918 r. wstąpił do wojska polskiego w stopniu majora; w kwietniu 1920 r. mianowany zostaje ppłk. sztabu generalnego i szefem oddziału drugiego sztabu generalnego. 1 grudnia 1924 r. awansowany został na pułkownika sztabu generalnego. W końcu 1925 roku przeniesiony został ze służby wojskowej w stan nieczynny i przeszedł do służby w ministerstwie spraw zagranicznych. Ostatnio p. Matuszewski zamienowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej Polskiej w Budapeszcie.

**Min. Czerwiński.**  
P. Sławomir Czerwiński urodził się w r. 1885 w Sompólnie, ziemi kaliskiej. W r. 1910 w Krakowie uzyskał doktorat filozofii. Od r. 1910 p. Sławomir Czerwiński pracował na niwie szkolnictwa polskiego w b. Kongresówce, początkowo jako nauczyciel, następnie zaś jako dyrektor gimnazjów w Koninie, Piotrkowie i Ostrowcu. W r. 1919 został wizatorem seminarium nauczycielskich w ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego. W r. 1928 mianowany został podsekretarzem stanu w min. W. R. O. P.

## Pożyczka dla Albanii.

WIEDEN, 15.IV. (Pat.). Prasa donosi z Tirany, że wizyta włoskiego podsekretarza stanu pozostaje w związku z pożyczką lawestyjną, którą ma otrzymać

Albania od Włoch, w wysokości 1 milarda lirów. Wzajemnie za tę pożyczkę uzyskają Włochy od Albanii znaczne koncesje.

## SESJA NADZWYŻAJNA SEJMU.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W kołach politycznych mówią, że nowy rząd zwoła nadzwyczajną sesję sejmową na koniec maja, lub początek czerwca.

## Pierwsze kroki nowego rządu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W godzinach południowych odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego gabinetu. Zaprzysiężenie Ministra Spraw Wojskowych marz. Piłsudskiego, odbyło się w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych, dokąd się udali Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Premier Dr. K. Świtalski. O godz. 3 m. 30, odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Po posiedzeniu odbyła się konferencja, w której wzięli udział premier Świtalski i b. premier Bartel. Byli członkowie Rządu pożegnani b. premiera Bartla.

W najbliższym czasie mają być powołani nowi sekretarze stanów, a mianowicie pułk. Pieracki do Ministerstwa Spraw Wojskowych i pułk. Staszycy do Ministerstwa Skarbu, obydwa z B. B.

B. wice-minister Skarbu Grodyński, będzie mianowany wiceprezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwowej.

Z powodu nominacji Prystora na ministra, stanowisko szefa gabinetu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, ma objąć major Kemakowski, a szefa kierownika Wydziału Personalnego M. S. W pułk. Langner, względnie pułk. Więckowski.

## Zabezpieczenie sobie odwrotu?

(Tel. od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Mianowany kierownikiem Ministerstwa Skarbu, p. Matuszewski nie ustępuje ze stanowiska posła w Budapeszcie. Funkcja jego palacik będzie zastępczo Łazarski jako chargé de affaires.

## Sprawa b. ministra Czechowicza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Sędzia Sądu Najwyższego Zaleski, prowadzący śledztwo w sprawie b. ministra Czechowicza z ramienia Trybunału Stanu, otrzymał 10 pytań sformułowanych przez oskarżyciela.

## Ustąpienie prezesa Banku Polskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** W poniedziałek ustąpił prezes Banku Polskiego, p. Karpiński żegnany przez urzędników i Dyрекcję. Dala 18 b. m. na jego cześć wyjechał w Reursie obiad Banku Polskiego.

Prezesem prawdopodobnie będzie p. Miyański, a wice-prezesem wice-dyrektor ebrtu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu, p. Barański, który pełni obowiązki komisarza rządu w Radzie Banku Polskiego.

## Konferencja skarbowa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Kierownik Ministerstwa Skarbu, p. Matuszewski odbył z byłym ministrem Czechowiczem dłuższą konferencję.

## Konferencja gospodarcza.

(Tel. od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** We wtorek w Ministerstwie Skarbu odbędzie się konferencja poselskich kół gospodarczych z B. B.

## Wyjazd posła włoskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

**WARSZAWA.** Posel włoski Maioni wyjechał we wtorek z Warszawy.

## Prasa o nowym rządzie.

Nieliczne tylko pisma poniedziałkowe, stołeczne wypowiedziały się — i to dość pobieżnie — o nowym rządzie, który ostatecznie sformowany został w niedzielę o godz. 5 po poł.

Podujemy tu głosy „Gazety Warszawskiej”, „Rzeczypospolitej”, oraz dwóch pism sanacyjnych: „Głosu Prawdy” i „Kurjera Porannego”. Prasa socjalistyczna jeszcze nie wypowiedziała się w tej sprawie. „Robotnik” ogłosił już zarządzenie o podaniu składu nowego gabinetu, zapowiadając artykuł na dzień następnny.

„Gazeta Warszawska” pisze p. t. „Ostatnia stawka”.

Mamy tedy nowy rząd. Nikt chyba nie wątpi, że zasadniczo nie się nie zmieniło, dotychczasowy system rządzenia trwać będzie w dalszym ciągu, władza istotna spoczywa nadal w tych samych rękach. Zmienił się tylko wykonawcy. Niemniej przede różnica między rządem p. Bartla a rządem p. Świtalskiego jest bardzo wyraźna. Dotychczas mieli przewagę w rządzie fachowcy i osobistości, mające samodzielne stanowisko w kraju. Obecny rząd składa się już prawie wyłącznie z przedstawicieli grupy rządzącej, która doniedawna trzymała się w cieniu. Na fotelach ministr. zasiadli najlepsi ludzie obecnego rządu, ci którzy cieszą się największym zaufaniem czynników decydujących. Doszliśmy nareszcie do tego, co powinno być następną trzema latami — władza i odpowiedzialność są połączone. Nie ma już żadnych niejasności i żadnych dwuznacznych sytuacji.

Przyczyną przesilenia są jasne. Jest ono następstwem wewnętrznego załamania się grupy rządzącej. Z zewnątrz ani w parlamencie, ani też w kraju nie miał rząd trudności nieprzewidywalnych. Nie ały zewnętrzne go doprowadziły do dymisji, lecz rozkład wewnętrzny i niezdołność do rozwiązania gromadzących się przed nim zagadnień.

Wyprowadzono tedy w pole ostatnie rezerwy, zagrao ostatnią stawkę. Jeśli ci ludzie, którzy dziś weszli do rządu nie sprostały zadaniu, to nie ma już kim ich zastąpić i obecnie panujący system nie będzie miał możliwości trwać dalej.

W naszym przekonaniu wczorajsza zmiana rządu jest tylko etapem w przesileniu politycznym, które zakończyć się musi, jak to już dziś widać z całą wyrazistością — likwidacją obecnego systemu.

„Rzeczpospolita”  
Jest jeszcze jedna rzecz uderzająca w składzie nowego Rządu. Na tękę Skarbu nie został zamianowany Minister ale tylko kierownik. Dotychczas przez cały miesiąc (po ustąpieniu p. Czechowicza) na czele Ministerstwa tego stał również kierownik. Różnica zasła obecnie tylko o tyle, że gdy kierownik dotychczasowy był fachowym urzędnikiem skarbowym, kierownik nowy jest fachowcem wojskowym.

W sylwestrze politycznej nowego Rządu, to pozostawienie w półcieniu kwestji obsady najważniejszej po szefie Rządu teki stanowi właściwie jedyną niespodzianką, jaka ostateczny wynik

niedzieli odróżnia od przewidywań piątkowych i sobotnich. Na program nowego Rządu, — który detąd wprawdzie nie został ogłoszony, ale który znany jest jako pełen zdecydowania w polityce wewnętrznej — pada stąd pewna niejasność, pewien rys niezdecydowania, i to w tej dziedzinie, gdzie właśnie najwięcej trzeba jasności i siły. Jeśli najważniejszy resort zamiast fachowego Ministra ma mieć w ręku wojskowe dyplomatyczny kierownik, to jest w tem coś z prowizorium, które pośrednio odbija się i na charakterze całego Rządu.

Nie wiemy jeszcze w tej chwili, jak takie rozwiązanie sprawy przyjął świat gospodarczy, który aż do ostatniej chwili na obsadzenie teki Skarbu przez fachowca i to pierwszorzędny kład bardzo silny nacisk. Pozostawienie tej kwestji w staele do pewnego stopnia jeszcze otwartym, częściowo tylko czyni zadość ważkim argumentom, jakie podnoszone z kół gospodarczych. Zmiana bowiem w osobie kierownika Ministerstwa Skarbu niekaże tym kołom pilnie teraz baczyć na wszystkie posunięcia nowego szefa tego resortu — nietylko w dziedzinie gospodarczej, ale i... budżetowo-skarbowej.

„Głos Prawdy” jest zdania, że właściwie nic nie zasła, żadnego nie było przesilenia.  
„Cóż do za „przesilenie” się dzieje, gdy cała sprawa polega na przekazaniu pewnych prac rządowych z rąk jednych do drugich, bez żadnej zgola zmiany programu i metod działania. Gdy odbywa się to w najbliższym gronie ludzi tej samej idei i tego samego znaku.

Po trzech latach niezmiernie ciężkiej i wyętej pracy odchodzi prof. Bartel, w takiej samej harmonii z tymi, którzy są źródłem władzy w Rzeczypospolitej, w jakiej był przez nich powołany. Przekazuje dalszy ciąg prac swoich jednemu z najwybitniejszych ministrów swego gabinetu. Przekazuje minister Jurkiewicz, po trzech również latych tęką byłemu wice-ministrowi tego resortu, przyjacielowi swemu, pułk. Prystorowi. Starzy towarzysze broni z 1-ej Brygady i przyjaciele, pułk. Ignacy Boerner i pułk. Bogusław Miedziński w pracy się zmieniają. Przybywa do grona, poeztem niezmiennego, Ignacy Matuszewski, poseł i minister pełnomocny Rzeczypospolitej — jeden z najbliższych i najzdolniejszych współpracowników Komendanta od lat jedenaście.

„Kurjer Poranny”  
Przekazanie urzędu premiera z rąk p. Bartla w ręce p. Świtalskiego, wraz ze zmianą dwóch ministrów, przejęciem teki oświaty przez dotychczasowego wice-ministra i zmianę w osobie tymczasowego kierownika ministerjum skarbu: wszystkie to ma znaczenie personalnych przesunięć, wywołanych okolicznościami raczej czysto wewnętrznymi, niż jakakolwiek wewnętrzną „zmianą kursu” w polityce, zaprzetywaniach, czy skłonnościach gabinetu.

Gabinet jest niewątpliwie częściowo odmłodzony: przybywa kilka sił nowych, dzielnych, do

brze przygotowanych i wyrobionych, żarliwie pragnących pełnić tę służbę publiczną z wyłączeniem sił ducha i intelektu, z nadzieją pafwienia zasług i zdobycia zaufania ogółu.

To też gabinet kontynuować będzie niewątpliwie prace, prowadzone przez trzecie, ze spokojem, jak i daje przeświadczenie o słuszności i rzetelności wybranej drogi i wobec spleźzonych przeciwności okaże z pewnością, ebok energii i wytrzymałości cierpliwości w granicach, zakreślonych przez „salus Reipublicae”.

„Nasz Przegląd”. Na zakończenie podajemy ustęp z artykułu pisma żydowskiego, dobrze naogół poinformowanego w sprawach gospodarczych, finansowych:

Niespodziewana zwłoka w opublikowaniu dekretów nominacyjnych, spowodowana została koniecznością uzgodnienia polityki resortu skarbowego z postulatami t. zw. sfer gospodarczych.

Pułkownik Matuszewski figuruje w dekrecie jako „pełniący obowiązki” ministra skarbu, z czego bynajmniej nie wynika, że mamy tu do czynienia z prowizorycznym załatwieniem sprawy. Jest to tylko wyraz natury kompetencyjnej, związany z koniecznością powołania do życia Rady Finansowej, która będzie współdziałała z Komitetem Ekonomicznym Rady Ministrów, stanowiąc zarządem organ doradczy ministra skarbu.

Zwróciliśmy już wczoraj uwagę na konieczność powołania Rady Finansowej, składającej się z wybitnych fachowców. Nie przypuszczamy jednak, aby myśli powierzenia prezury tej Rady byłemu ministrowi Czechowiczowi, znała posłuch, gdyż powstałaby dzięki temu dość paradoksalna sytuacja, dla tych fachowców, którzy tak, czy owak, zaangażowali się w akcję, związaną z powołaniem p. Czechowicza przed Trybunałem Stanu. W kołach gabinetowych wymieniane jest natomiast nazwisko Stanisława Lubomirskiego, prezesa Banku Handlowego, cieszącego się wielkim poważaniem w sferach miarodajnych.

Nowy kierownik min. skarbu nie był dotychczas czynny na polu gospodarczym, jak to zresztą wynika z jego biografji, zamieszczonej poniżej.

Odegra on prawdopodobnie bardzo wybitną rolę w nowym gabinecie nietylko jako minister „resortowy”, lecz jako jedna z najsilniejszych indywidualności obozu „pierwszej brygady”. Pamiętajcie, że pułk. Matuszewski brał nader czynny udział w redagowaniu ostatecznego tekstu konstytucji, wniesionej do Sejmu w imieniu klubu B. B. 1 jest zwolennikiem bezwzględnie przeprowadzenia zmiany ustroju.

Co się tyczy kursu wzmocnienia etatyzmu, to wszelkie przewidywania byłyby przedwczesne, dopóki nie zostanie wyłałony skład personelu Rady Finansowej oraz jej program.

Wielka miłośrości się z poznania przedmiotu miłowanego.  
Leonardo d. V.

## Komunikat Stronnictwa Narodowego.

W Sekretarjacie Stronnictwa są do nabycia następujące nowe broszury:

Ziemianie i zachowawcy w B. B. . . . . cena 50 gr.  
Dwa tygodnie przed 11-tym listop. 1918 r. . . . . 50  
Kwestja robotnicza wczoraj i dziś . . . . . 80

**Czytajcie i prenumerujcie „Myśl Narodową”.**  
ukazuje się 40 tygodni.

Prenum. kwart. 9 zł., przyjmuje Sekretarjat Stronnictwa Narodowego.

„Oszczędzaj ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”.

**Polska Składnica Galanteryjna**  
FRANCISZEK FRICZKA

Wilno, ul. Św. Józefa Nr. 6 — Telefon 6—46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici, pończoch i skarpet.

# Zródło władzy.

W n rze dzisiejszym podajemy szereg głosów prasy zarówno narodowej jak i sanacyjnej na temat ostatniego przesilenia oraz nowego rządu. Na ogół ocena wypadła dość blado, nawet prasa sanacyjna ograniczyła się właściwie do kilku zdawkowych frazesów, jakkolwiek, zblizona do sfer miarodajnych, mogłaby przecie powiedzieć coś niecoś konkretnego na temat programu i zamierzeń nowego rządu. Cóż, jeżeli zgodnie z dotychczasową sanacyjną tradycją nie posiada on programu, trudno wymagać aby prasa na oczekaniu takowej skomponowała.

Charakterystyczną pozatem jest zgodność prasy rządowej z opozycyjną co do tego, że przesilenie ostatnie nie przyniosło zmian zasadniczych, mogłaby przecie powiedzieć coś niecoś konkretnego na temat programu i zamierzeń nowego rządu. Cóż, jeżeli zgodnie z dotychczasową sanacyjną tradycją nie posiada on programu, trudno wymagać aby prasa na oczekaniu takowej skomponowała.

Kiedyż skończy się to przesilenie—takie pytanie niewątpliwie zada każdy czytelnik, zadaje je sobie nie od dziś cała Polska, a przynajmniej, uświadomiona część społeczeństwa naszego.

„Gazeta Warszawska” odpowiada na to pytanie: przesilenie obecne skończy się wtedy, gdy nastąpi likwidacja obecnego systemu.

Pragniemy powyższe zdanie nieco sprzeczyć: przesilenie skończy się wtedy, gdy Polska stanie się znów państwem prawnym, gdy oprze się na gruntownej i niewzruszonej podstawie prawa.

Ze tak dziś nie jest, niech otem świadczy następujący drobny wstęp z artykułu „Głos prawdy”, który zamieszczamy obok, w głosach prasy:

„Ochodź! prof. Bartel w takiej samej harmonii z tymi, którzy są źródłem władzy w Rzeczypospolitej, w jakiej był przez nich powołany”.

Otoż bardzo nas mało obchodzi czy prof. Bartel pozostaje z kimkolwiek w harmonii lub nie — to jest jego sprawa osobista. Natomiast zasługuje na naszą uwagę wstęp o „źródle władzy”, nie dlatego, że znalazł się on na łamach „Głosu Prawdy”, ale że pogląd ten podziela nasza grupa — a pogląd ten jest sprzeczny z konstytucją.

Według Konstytucji, która musi być fundamentem prawnego porządku państwa, źródłem władzy jest — Naród.

Oczywiście nie indywidualnie każdy z jego 30 milionów obywateli, ale naród jako całość reprezentowany przez Sejm i Senat. Nie myślimy tu bynajmniej pominać tak pierwszorzędą rolę, jaką jest Prezydent Rzeczypospolitej, ale przecie Prezydent jest wybierany, a więc jest on tak samo wyrazicielem woli narodu i przedewszystkiem uosobieniem jego majestatu.

Nie poruszamy tu bynajmniej kwestji, czy Sejm wybrany na podstawie obecnie obowiązującej ordynacji jest istotnie dokładnym odbiciem narodu, zwłaszcza zaś tego, co jest w narodzie najlepszego, najświatlejszego, a przede wszystkim rdzennie polskiego.

Przynajmniej, że ordynacja obecna nie jest doskonała, to też Stronnictwo Narodowe już w swoim czasie opracowało projekt pewnych zmian. Dopóki jednak zmiana taka czy inna nie została prawie uchwalona, obowiązują dotychczasowa ordynacja, zaś wybrani na podstawie tej ordynacji Sejm i Senat jest reprezentantem Narodu.

Nie wnikamy też w to, czy ustrój parlamentarny jest najdoskonalszy. Wiemy, że istnieją różne

## Zgon wielkiego kapłana i wielkiego Polaka J. E. ks. Arcybiskupa Karola Hryniewieckiego.

Zdała od ukochanego Wilna w Lwowie, zakończył dnia 14-go kwietnia r. b. żywot ziemski były Biskup Wileński, J. E. ks. Arcybiskup Karol Hryniewiecki. Diecezja Wileńska okryła się żałobą. Odszedł od nas Wielki Kapłan i Wielki Patriota. Rządy jego w diecezji naszej trwały zaledwie dwa lata od 15 marca 1883 r. do 10 lutego 1885 r., ale moc ducha była w nich tak wielka, że „pamięć o nich trwa przez pokolenia”.

Objął rządy diecezji, gdy jeszcze rozprężenie trwało wywołane przez zaprzańców Żylińskiego, Tupalskiego, Niemcewskiego i innych. Trzeba było ożywić ducha wiary wśród pedwładnego duchowieństwa, trzeba było ludność katolicką przywrócić znowu do kościoła, a kościołowi przywrócić blask i świetność. Arcybiskup nie spoczął ani chwili. Pełzał wzywając gorliwie diecezję, rozgrzewając swe owieczki do stałości w wierze i posłuszeństwie Kościołowi.

Płomienne Jego słowa padały na żyzną glebę. Gdzie przeszedł, tam wyrastała nowa roślina, zakwitła nowa kwiaty wiary, nadziei i miłości. Odrodzenie życia duchowego stało się coraz wyraźniejsze, coraz pełniejsze. Ku swemu Arcybiskupowi skierowały się serca wiernych, szukając w nim obrony i pomocy. To wskrzeszenie życia katolickiego nie mogło ująć uwagi władz carskich. Dn. 10 II 1885 r. wezwany został Biskup Hryniewiecki do Petersburga z powodu nieporozumienia z generałem-gubernatorem Kochanowem. Wyjechał żegnany na klęczkach na ulicach przez ludność, która dowiedziała się o daleko Jego wyjeździe, pomimo środków ostrożności ze strony moskalki. Z Petersburga zesłano go na wygnanie do Jarosławia, nad Wołgę, gdzie przebywał do 1890 r. W roku tym otrzymał pozwolenie na wyjazd zagranicę, bez prawa powrotu nie tylko w granice swej diecezji, ale nawet w obręb państwa rosyjskiego. W dowód uznania Jego pracy gorliwej nad uporządkowaniem diecezji wileńskiej, Ojciec św. Leon XIII mianował Biskupa—Wileńskiego wygnanie — Arcybiskupem. S. p. Arcybiskup Hryniewiecki osiadł w diecezji lwowskiej. Rząd austriacki nie chcąc narazić się rządowi moskiewskiemu, nie dał mu żadnego wybitnego stanowiska. Przez długie lata Biskup Wygnaniec był proboszczem tuszyńskim pod Lwowem. W Wilnie doskonalnie wiedział, gdzie przebywał Arcybiskup.

Nici, wiążące s. p. Arcybiskupa Hryniewieckiego z krajem, nigdy nie były zerwane. Choć zdala od Wilna, duszą był w ukochanym mieście. Licznym przybywaniem z Wilna, którzy uzyskali możność wyjazdu do Galicji, a odwiedzali go, często udzielał rad i błogosławieństwa. Wierzył, że wróci do Wilna. I Bóg Najwyższy wysłuchał Jego modłów. Pozwolił mu ujrzeć ukochane miasto i negrodził go wielką łaską, że miasto to ujrzał wolne, wyzwolone z niewoli moskiewskiej. Gdy tylko okazała się możliwość przyjazdu do Wilna, w 1919 r., w czerwcu, przybył do naszego miasta. Szukał ludzi, którzy pracowali nad jego odrodzeniem. Odwiedził wszystkich pracujących dla jego dobra i błogosławił tą pracą.

Tylko przypadkowo zawiadł, że w 1920 r. nie został napadnięty przez nawałę bolszewicką. Snał w wyrokach Ostrzańców była przewidziana doniesła rola, jaką miał spełnić wkrótce w czasie Sejmu Wileńskiego. Gdy zwycięskie sztandary polskie przywróciły znowu po inwazji bolszewickiej i okupacji litewskiej wolność Wilna, wierzył swą ewangeliczną dawać Pasterz był znowu wśród swoich. Pamiętamy wszyscy wybory do Sejmu Wileńskiego. Na czele listy narodowej stało na-

zwisko s. p. Arcybiskupa. Wszedł też do Sejmu na czele silnej grupy posełkiej, która miała spełnić historyczną rolę powzięcia uchwały o wcieleniu Wileńszczyzny do Polski.

Niezapomniana to była chwila, gdy nastąpiło uroczyste otwarcie Sejmu i na tle Orła białego stanęła wyniesła dostojna postać w fioletach s. p. Arcybiskupa Hryniewieckiego, który jako najstarszy wiekiem stworzył obrady. Wśród wielkiego skupienia i głębokiej ciszy padły słowa: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, niech będzie pochwalone Imię Tege, który wyprowadził nas z domu niewoli przez Czerwone morze wielkiej wjasy do Obiecanej ziemi wolności”. Potem mówił wielki kapłan i wielki patriota o zadaniach Sejmu. Zaklinał, aby powzięto uchwałę zespolenia się na wieki z Macierzą.

Wszyscy w ciągu mowy tej stali w głębokim skupieniu. A gdy rzekł: „Jako Symeon wolałem opuścić Boga sługę Twego w spokoju, albowiem oczy moje oglądały wolać Ojczyznę”, wzruszenie ogarnęło Sejm cały. To pasterz, u progów zesłańców, błogosławił swą ewangeliczną na nową drogę wolnego niepodległego życia.

Jakoż Jego radom i zabiegom w znacznej mierze przypisać należy, że Sejm Wileński obrzymał większość powiać pamiętną o wną uchwałę wcielenia ziemi naszej do wspólnej polskiej Ojczyzny.

Z tą uchwałą posłowie pejechali do Warszawy, na czele ich był też ks. arcybiskup Hryniewiecki. Tymczasem pewne wpływy pedonczas czynniki zamierzaly zmienić naszą uchwałę wbrew naszej woli narzucić nam federację.

Gdy o tem dowiedział się ks. arcybiskup Hryniewiecki, oświadczył, iż chociaż chęry, zmęczony podróżą i potrzebujący odpoczynku, nie wysiadł z wagonu, niechce widzieć Warszawy, która w ten sposób odpędza redzonych swych braci. Jak postanowił tak uczynił. Prawie dwa dni mieszkał w wagonie, dopiero gdy mu zaręczono, że woli ludności wileńskiej stanie się zadość i Wilno z Polską złączone będzie nierozdzielnie, bez żadnej federacji, zgodził się opuścić swój wagon. Na placu przed dworcem kolejowym i na ulicach Warszawy, tłumy ludu oczekiwały czcigodnego ks. Arcybiskupa, witając go radasemmi okrzykami Młodzie, zwłaszcza studenci, wypręgli konie z powozu, w którym jechał i sami zaprzęgli się wzięli go do kościoła, gdzie odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo.

Woli ks. arcyb. Hryniewieckiego stało się zadość: Wilno połączone zostało na zawsze z Polską. Może to Wilno, które tak nad mierze ukochał nie pozostawił zdale dregich szczytów swego Wielkiego Pasterza, nie sprawdził je tu i wśród nas pogrzebie. Niechby ten wielki duch przemieniwał nadal duszom wiernych i sercom polskim.

Zwłoki s. p. Arcybiskupa Hryniewieckiego powina spęczać w pedzielnich Bazyliki wileńskiej.

Nabożeństwo żałobne, na prośbę przedśmiertną Zmarłego Arcybiskupa, odbędzie się w Ostrej Bramie dzisiaj o godzinie 9 ej minut 30.

O Heby padał daszcz, w Ostrej Bramie odbędzie się tylko Msza św., uroczyste zaś nabożeństwo żałobne — w Bazylice Metropolitalnej tegoż dnia o godzinie 9-iej minut 30 zrana.

Pogrzeb we Lwowie odbędzie się we czwartek, 18 kwietnia o godzinie 10-iej zrana.

## Pertraktacje z Litwą o ruchu sąsiedzkim

WARSZAWA, 15.IV. (Pat.) Celem dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy o małym ruchu sąsiedzkim między Polską a Litwą udaje się we wtorek dnia 16 kwietnia do Kow-

na dyrektor gabinetu ministra spraw zgranicznych p. Marjan Szumliakowski w towarzystwie referendarza wydziału traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Marchwińskiego.

ustroje i różne ich edciana, poczynając od parlamentarnego konfliktu na monarchji absolutnej czy dyktaturze. Każdy jednak z tych ustrojów jest jawny, posiada podstawę prawną.

A u nas? Konstytucja nasza nie została uszanowana, ustrój nasz formalnie (na papierze) jest parlamentarny, tymczasem tak ważny fakt jak nominacja rządu, odbywa się całkowicie po za Sejmem, bez jego woli, bez najmniejszego wpływu i wiedzy.

Jednocześnie organ półurzędowy, będąc widocznie w zupełnej harmonji z pewnymi wpływowymi osobistościami, pisze o jakimś Innem „źródle władzy”, stojącym widocznie po za Sejmem i Senatem, któregoż każe się demisyłać — któregoż niema odwegi nazwać po imieniu. Zapytujemy: na jakiej „prawnej” podstawie opiera te „źródło” swą władzę i dlaczego działa anonimowo, unikając odpowiedzialności?

## Matki! Chronicie dzieci

przed zarażeniem się, przeziębieniem, anginą, bólem gardła



z pomocą Panflaviny w PASTYLKACH.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Wydz. Zdr. Publ. Nr. 14.

## Bilans Banku Polskiego.

WARSZAWA, 15.IV. (Pat.) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę kwietnia b. r. wykazuje zapas złota 622,2 milj. zł. Pieniądza i należności zagraniczne zmniejszyły się o 48 milj. zł. (610,4 milj.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 20,7 milj. zł. (683,2 milj.). Pożyczki zastawne zmniejszyły się o 1,2 milj. zł. (84,4 milj.). Papieru własnego zmniejszyły się o 2,8 milj. zł. (4,2 milj.). Natychmiast płatne zobowiązania (558,8 milj.) i obieg bilietów bankowych (1208 milj.) łącznie zmniejszyły się o 78,6 milj. zł. (1.766,8 milj. złotych). Inne pozycje bez większych zmian.

## Liga Narodów a sprawa mniejszości.

BERLIN, 15.IV. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Genawy, że dziś przed południem złożone zostały w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów memoranda mniejszości Niemiec, Bułgarii, Austrii, Węgier, Holandji, Estonji, Lotwy i Szwajcarii. Memoranda Małej Ententy i Polski, które jak twierdzi korespondent genewski biura Wolffa, mają być identyczne z memorandum greckim, do dzisiejszego południa nie zostały złożone, jedakże złożenie ich oczekiwane było jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

GENEWA, 15.IV. (Pat.) Przemawiając z okazji otwarcia sesji komisji przygotowawczej międzynarodowej konferencji rozbrojenia, przewodniczący Loudona zaznaczył, że komisja nie ma jeszcze danych do podjęcia drugiego czytania opracowanego w roku 1927 projektu koawencji w sprawie powszechnego ograniczenia zbrojeń wobec tego, że poszczególnie rządy, które posiadają różnego rodzaju dane, które w roku 1927 pozostały w zawieszaniu. Poza tem ma być omówiony projekt sowiecki, dotyczący proporcjonalnego ograniczenia zbrojeń, jak również wniosek niemiecki w sprawie jawności zbrojeń. Loudon oznajmił, że w ostatnich tygodniach nadeszły, zwłaszcza z kół robotniczych liczne petycje, domagające się od komisji celowej i praktycznej pracy. Oświadczenia te należy powitać

jaknajgoręcej, jako że mogą się one przyczynić do zainteresowania opinji publicznej pracami komisji i ich wynikami. W poledziale delegacje 28 państw, biorących udział w obradach komisji, będą miały możliwość porozumieć się ce do porządku dziennego bieżącej sesji. We wtorek przed południem odbędzie się dyskusja w sprawie ustalenia porządku dziennego, w której wezmą udział między innymi niemiecki delegat hr. Baranoff i przedstawiciel sowiektów Litwinow.

GENEWA, 15.IV. (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna podaje: W dn. dzisiejszym do przewodniczącego przygotowawczej komisji konferencji rozbrojenia Loudona udala się reprezentacja drugiej międzynarodowej, złożona z de Brouquiere'a (Belgia), Renaudela (Francja), Welsa (Niemcy) i Albarda (Holandia), ażeby w imieniu socjalistycznego świata robotniczego wyjasnić myśli tych petycji, które tysiącami nadsyłały się do Genawy z żądaniem przyspieszenia prac komisji rozbrojenia. W czasie rozmowy de Brouquiere oświadczył, że bez szybkiego i poważnego ograniczenia zbrojeń grozi niebezpieczeństwo nowego wyścigu zbrojeń, co może doprowadzić do ciężkiej katastrofy. Wobec przedstawiceli prasy oświadczył de Brouquiere, że codziennie napływa do Genawy około 100 petycji i że w przedkim czasie zapowiedziana jest zorganizowanie we wszystkich krajach wielkich manifestacji ludowych na rzecz pokoju i rozbrojenia.

## Z konferencji reparacyjnej.

BERLIN, 15.IV. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Paryża, że na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym konferencji reparacyjnej toczyła się dyskusja nad charakterem i znaczeniem memorandum, przedłożonego konferencji w sobotę przez delegację czterech głównych mocarstw reparacyjnych. W temu tej dyskusji konferencja miała stwierdzić, że memorandum to nie jest ani ultimatum, ani podstawą do dyskusji, lecz tylko interesującym przyczynkiem do głównego tematu obrad. W toku dzisiejszego posiedzenia delegacja niemiecka nie zostawiła żadnej wątpliwości co do tego — mówi dnaj kolumnat — że cyfry przytoczone w memorjale czterech głównych delegacji wierzydalekich są dla Niemiec nie do przyjęcia. Opublikowanie memorandum naraził na zaniechanie.

BERLIN, 15.IV. (Pat.) Cała prasa berlińska podkreśla dziś w dalszym ciągu, że Niemcy żądają

aljanckich, sformulowanych w memorjale, przyjąć nie mogą i że z następnem oczekują interwencji pośredniczącej przewodniczącego konferencji delegata Ameryki Younga. Z obrzymiem zainteresowania śledzi dzisiejsza prasa wiadomości waszyngtońskie o konferencji, jaka miała się odbyć u prezydenta Hooversa. „Vossische Ztg.” pisze, że wiadomości ta posiada bardzo doniosłe znaczenie dla lesów konferencji reparacyjnej. Dziennik twierdzi, — że narady waszyngtońskie poświęcone były kwestji, jakie odstępstwa mają petycznić Stany Zjednoczone od swoich żądań, by umożliwić kompromis w Paryżu. Waszyngtoński korespondent „Berliner Tageblatt” wyraża przypuszczenie, że wynik narad u prezydenta Hooversa był negatywny, ponieważ Ameryka otrzymała dotychczas zaledwie 20% kosztów ekwipacji, gdy aljanci otrzymali 90% tego konta.

## Konferencja rozbrojeniowa.

GENEWA, 15.IV. (Pat.) Dnia 15 b. m. przed południem została tu otwarta pod przewodnictwem Loudona (Holandia) 6 ta sesja

przygotowawczej konferencji rozbrojenia. Obrady konferencji potrwać 2—3 tygodnie.

## Expose kanclerza Churchila.

LONDYN, 15.IV. (Pat.) Na dzisiejszym pierwszym po ferjach świątecznych posiedzeniu Izby Gmto kanclerz skarbu Churchill wygłosił expose budżetowe. Ogólne pozycja wydatków wynosi 741 milj. f. st. Expose budżetowe słuchane z wielką uwagą. Wszystkie fotele poselskie były zajęte. Łoże i galerje dla publiczności wypełnione po brzegi. W związku

z expose budżetowym p. Churchilla dzienniki czynią przyszczenia, że kanclerz nie wrócił na to stanowisko w przyszłym gabinecie, jeśli nawet w wyniku wyborów powszechnych konserwatyści uzyskają większość. Należy się spodziewać, że p. Churchill otrzymałby w przyszłym gabinecie inną tekę.

## Przesilenie w Austrii.

WIEDEŃ, 15.IV. (Pat.) Przesilenie gabinetowe w Austrii weszło w nową stadium. Podczas, gdy dotychczas starano się ustalić rzeczowy program prac parlamentarnych, a kwestje personalne odłożone na czas późniejszy,

to obecnie na żądanie związku chłopskiego postanowiono przedewszystkiem załatwić kwestje personalne. Jutro ma zapasć uchwała klubu chrześcijańsko-socjalnego co do osoby przyszłego kanclerza.

## Katolickie centrum niemieckie a zagadnienie wschodnie.

BERLIN, 15.IV. (Pat.) W sobotę i niedzielę obradował we Wrocławiu kongres organizacyjny centro-wych wschodnich prowincji Niemiec. Obrady otworzył znany działacz centrowy Górny Śląska poseł Ulitska, zaznaczając, że

wzrost gospodarki niemieckiej na dalszą przyszłość musi się zwracać bardziej, niż dotychczas na wschód. Pos. Ulitska podkreślił, że chodzi tu nie tylko o wschodnie obszary Niemiec, lecz o terytorja na wschód od Niemiec we-

gole, i oświadczył, że obszary wschodnie Rzeczypospolitej posiadają specjalną aktualność, gdyż istnieją tu stwarte problemy, powstałe wskutek nowego wytknięcia granic po wojnie. Problemami temi — oświadczył ks. Ulitska — musi interesować się cały świat, gdyż rozwiązanie ich posiada decydujące znaczenie dla pokoju i dla pomyślnej współpracy narodów między sobą. Na wachodnich granicach Niemiec — mówił ks. Ulitska — istnieją otwarte rany, które nie dadzą się zabliźnić. Ludność na terenach, które pozostały niemieckimi nie może się pogodzić z rozdarciem tych obszarów, dekonemem przez traktat wersalski. Odbudowę i umocnienie obszarów, które przy Niemcach pozostały, jak i utrzymanie żywieli niemieckie na terenach odstąpionych uważa ks. Ulitska za zadanie równie trudne, jak i deniesie. Wreszcie podkreślił mówca specjalny obowiązek partji centrowej w tej dziedzinie, wynikający z tego, że większa część ludności pogranicznej należy pod względem partyjne-politycznym do centrum.

BERLIN, 15.IV. (Pat.) Na kongresie wschodniej partji centrowej we Wrocławiu wygłosił wielką mowę polityczną przewodniczący partji centrowej pes. ks. pralut Kaas, omawiając również obszarale i kwestję stosunków polsko-niemieckich. Ks. pralut Kaas scharakteryzował w swoim przemówieniu granicę polsko-niemiecką jako otwartą ranę, wymagającą uzdrowienia. Obecna granica wschodnia Niemiec nazwał nonsensem gospodarczym i eksperymentem o możliwościach wybuchowych. Niemcy — oświadczył jednak ks. pralut Kaas — nie myślą o odpowiedzialianiu krzywdy za krzywdę, ani też o stosowaniu przemocy w celu uczynienia zadość rozszkodowi i sprawiedliwości. Chcą tylko walczyć jasną bronią prawa.

## Z całej Polski.

### Wielkie Święto Muzyki Polskiej w Poznaniu!

W związku z Wszechrstwieńskim Zjazdem Spiewacym w Poznaniu, odbędzie się Pierwszy Wielki Festiwal Muzyki Polskiej. Na pierwsze wogóle w Polsce tego rodzaju święto muzyczne, zdecydowały się poznańskie sfery spiewacze w nadziei, że stanie się ono punktem wyjścia dla parjodycznych uroczystości muzycznych polskich na wzór festiwalu muzycznych na zachodzie.

W Festiwalu tym, który trwać będzie od 18 do 26 maja, weźmie udział spiewactwa wielkopolskie, orkiestra Filharmonji Warszawskiej i szereg wybitnych artystów. Dyrygować będą: Młynarski, Bojanowski, Fitelberg i in. Z solistów przewidziane są występy: Rubinstejna, Hubermana, Siliwskiego, Kechańskiego, Pawla, Dubiskiej, Bandrowskiej, Szymanowskiej, Arguskiej, Deblickiej i in.

Program Festiwalu przedstawic ma całokształt naszego muzycznego dorobku twórczego, począwszy od w. XVI, aż do dni dzisiejszych. Szczególnie uwzględniona muzyka najnowsza. Wykonane będą między innymi: Siabst Mater i Hernasle Szymanowskiego (oprócz koncertu skrzypkowego) Symfonia, koncert fortepjanowy i nowy balet Maklakiewicz, Sulta młodego Fitelberga, balet Perkowskiego, Symfonia II Sikerskiego, Symfonia i Sulta Marka, koncert Różyckiego i in. Poza tem wykonane będą dzieła Karłowicza, Żeleńskiego, Naskowskiego, Rytla, Wertheima, Joteyki i in., nie mówiąc o Chopinie. Odbędzie się również koncerty starej muzyki w wykonaniu poznańskiego chóru Katedralnego pod Dyr. Ks. Dr. Gieburowskiego i Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki Polskiej w Warszawie. W ten sposób przedstawiany będzie w 10—12 koncertach symfonicznych i szeregu recitali, w głównych zarysach całokształt naszej twórczości muzycznej.

## Drobne wiadomości.

### Wojna domowa w Chinach.

SZANGHAI, 15.IV. (Pat.) W/g depesz z Czang-To, położonego w północno-zachodniej prowincji Hunan, znajdujący się tam cudzoziemcy znajdowali się przez 6 dni pod ogniem wojsk chińskich. Inspektor Azjatic Petroleum Co został schwyty przez żołnierzy chińskich, poczem zrzucony w bledro lancy i przywiązany nagi do drzewa, przez 12 godzin pozabawiany był pożywienia i napojów. Inspektorowi temu udalo się zwinąć z więzów i zbiec. Biura towarzystwa Petroleum Co, oraz misja katolicka, zostały zniszczone i obrabowane. W/g ostatnich doniesień z Czang-To, wojska chińskie opuściły te miejscowości, wobec czego cudzoziemcom nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Każdą przeszkodę niszczy kar-nosć.

Leonardo d. V.

Sensacyjny dokument o przygotowaniach wojennych Jugoslawji.

RZYM, 14. IV. „Giornale d'Italia” zamieszcza zupełnie nieoczekiwane sensacyjne skonstruowany dokument, dotyczący rzekomych przygotowań do wojny ze strony Jugoslawji. Rewelacje dzielnika opierają się na rzekomych tajnym dokumencie jugosłowiańskiego sztabu generalnego, z którego wynika, iż w porozumieniu z władzami w Belgradzie mają być bandy komitadzich zmobilizowane i uzbrojone. W dokumencie powyższym powiedziane jest, iż za-

daniem band komitadzich będzie szerzenie spustoszenia poza liniami nieprzyjacielskimi przy pomocy morderców, plądrowania zatrudnienia studzien itp. Wszyscy wrogowie, którzy dostaną się w ręce komitadzich, mają być bezwzględnie zabici. Nieprawdopodobne informacje powyższe zamieszczone w dzienniku tak odpowiedzialnym, wywały w tułajskich kołach politycznych liczne komentarze.

Walka z komunizmem w Rumunii.

BUKARESZT, 15. IV. (Pat.). Komuniści bukaresztańscy, których organizacja została rozwiązana, usiłovali odbyć zebranie, zakazane przez policję. Policja wkroczyła na zebranie i 60 jego uczest-

ników zaprosiła do prefektury. Po szczegółowym zbadaniu aresztowanych 7 zatrzymano w areszcie, gdyż okazało się, że są oni zamieszani w sprawę niedawnych rozruchów w Taweszwarcu.

Z LITWY.

Bojkot żydów na Litwie.

KOWNO, 15. IV. (Pat.). Wczoraj w Kownie odbyło się otwarcie IV kongresu litewskich kooperatyw. Na kongres otrzymali zaprosze-

nie także przedstawiciele organizacji kooperacyjnych polskich i niemieckich, żydzi natomiast zostali pominięci.

Zamach na komendanta posterunku granicznego

KOWNO, 15. IV. (Pat.). „Nasze Echo” komunikuje, że w pogranicznej wsi Recloty nieznanymi sprawcy rzucili dwa granaty ręczne do mieszkania komendanta 5

posterunku granicznego. Granaty wybuchły i ciężko poranili komendanta, który po przewiezieniu go do szpitala, zmarł od poniesionych ran.

KRONIKA.

Przewiezienie zwłok ś. p. Arcybiskupa W. Klu- czyńskiego do Wilna.

Zgodnie z wiadomością telegraficzną z Petersburga na stację Stępcze wczoraj z godzinnym opóźnieniem o godz. 9 wieczorem przybyły zwłoki ś. p. Arcybiskupa W. Klu- czyńskiego. W obecności przedstawicieli władz zwłoki odebrał ks. Franciszek Rutkowski, były kapelan, który dzielił z nim ciężkie lata wojny światowej i był jego opiekunem w ostatnich chwilach i przy zgonie.

postronku granicznego. Granaty wybuchły i ciężko poranili komendanta, który po przewiezieniu go do szpitala, zmarł od poniesionych ran.

Po zatłwieniu formalności i rozpoznaniu trumny przez ks. Rutkowskiego, zwłoki niezwłocznie skierowane zostały do Wilna pociągiem osobowym i przybyły tu o godz. 11 m. 40 wieczorem. Trumna pozostawiona została w wagonie na dworcu kolejowym. W myśl programu eksportacja nastąpi dziś o godz. 5 pp. do katedry.

W niewątpliwie ludność katolicka miasta pośpieszy tłumale, aby oddać hold temu, który tu wśród nas spędził 25 lat pracy kapłańskiej, a potem oddał wielkie usługi Wierze i Ojczyźnie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 9 m. 30 w środę w Bazylice. Kazanie wygłosi ks. kanonik Lubianiec.

Magistrat m. Wilna wydał zarządzenie by wszyscy właściciele fabryk wód gazowych do dnia 15 maja r. b. przedstawili syfony miedziane do urzędu badań żywności (Hetmańska 3) celem sprawdzenia pebiulu i ich ostemplowania. Po wyznaczonym terminie właściciele posiadający niestemplowane syfony będą pociągali do odpowiedzialności karnej. (a)

Po mszy św. żałobnej nastąpi złożenie zwłok w podziemiach Katedry Wileńskiej.

W dniu 14 kwietnia r. b. zakończono zostały obrady zjazdu dyrektorów powiatowych komunalnych kas oszczędności. W dniu tym wygłoszony został przez p. Józefa Rożkowskiego, kierownika biura Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, referat na temat „Organizacja kas oszczędności i biurowości powiatowych komunalnych kas oszczędności”.

Stan pogody. Maksimum średniej temperatury w niedzielę dn. 14 b. m. wyniosło 10,40 C. zaś w poniedziałek 15 b. m. + 20 C. Tak poważna i szybka zmiana temperatury, jaka zaszła w tych dniach pochodzi siąd, że już w niedzielę wieczór było bardzo miękkie ciśnienie atmosferyczne w połączeniu z wiatrem wschodnim. (zk)

Wszystkie poborowi z nazwiskami rozpoczęli się na literę A zamieszkał w obrębie wszystkich komisarjatów P.P. m. Wilna wiani się stawić do przegładu o godz. 8 rano w dniu 2 maja rb.

Wiadomości kościelne. Sekcja samarytańska, przy Katolickim Związku Pałak zawiadania, że we środę 17 b. m. o godz. 8 w kościele Wszystkich Świętych odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłych bezdomnych, których zwłoki pochowane zostały 15 kwietnia r. b. cmentarzu Nowa Rosa przez prokuratora U. S. B.

Wszystkie poborowi z nazwiskami rozpoczęli się na literę A zamieszkał w obrębie wszystkich komisarjatów P.P. m. Wilna wiani się stawić do przegładu o godz. 8 rano w dniu 2 maja rb.

Z miasta. Stan wody na Wilji. W ubiegłą niedzielę dn. 14 b. m. o godzinie 7ej rano w okolicach Michalszkek ruszyły lody, powe-

dując pewne wzniesienie się poziomu wody na Wilji. Około godziny 11-tej we dale ruszyła rzeka w Wilejce powiatowej. (zk)

HARRY LIEDTKE CALUJE TWOJA DŁOŃ MADAME... Sensacja doby obecnej ze śpiewem. Jutro w kinie „HELIOS”.

B. (I, II, IV komisarjaty) 6 maja (III, IV i VI komisarjaty) 7 maja. C. (wszystkie komisarjaty) 8 maja. Dalszy ciąg planu podawać będziemy stopniowo. Każdy poborowy (ochotnik) w chwili stawiania się do poboru wlieni mieć przy sobie: a) dokumenty osobiste, stwierdzające tożsamość osoby oraz jedną fotografię. W razie nieposiadania żadnego dowodu tożsamości, należy zaświadczyc jedną fotografię w adekwatnym komisarjacie policji, b) dokumenty świadczące o stopniu wykształcenia (świadectwo szkolne), c) dokumenty stwierdzające wyuczenia się pewnego zawodu względnie odbywania praktyki zawodowej (w rzemiośle lub handlu).

Sprawy uniwersyteckie. Wykład prof. dr. Rittlera. Przypominamy, że wykład prof. dr. Teodora Rittlera z lausbrucku, na temat „O reformie prawa w Austrii”, odbędzie się w Auli Kolumowej Uniwersytetu Stefana Baterego o godz. 7 i pół wiecz. Wstęp wolny.

Sprawy sanitarne. Ogólny zjazd dyrektorów szkół powszechnych. Specjalna komisja lekarska złożona z lekarzy szkolnych dokonała w ubiegłym miesiacu lustracji szkół powszechnych m. Wilna. Na ogólną liczbę 11.059 dzieci szkół powszechnych stwierdzono iż liczba brudnych wynosi 1.232, zaszczepionych 1.359. Z chorób zanotowano: świerz 20 dzieci, inne choroby skóry 154, gruźlica płuc pederjana 23, stwierdzona 5, gruźlica gruźlicowa chłonny 36, choroby nosa i uszu 12, jaglica 15, inne choroby oczu 52, wady wzroku 9, choroby narow 5. Z chorób zakaźnych stwierdzono: koklusz 35 dzieci, ospa wietrzna 5. Ponadto przeprowadzono badań psychologicznych 52. Stan lekali szkolnych zadawala jący. (a)

Sprawy samorządowe. Zamknięcie zjazdu dyrektorów. W dniu 14 kwietnia r. b. zakończono zostały obrady zjazdu dyrektorów powiatowych komunalnych kas oszczędności. W dniu tym wygłoszony został przez p. Józefa Rożkowskiego, kierownika biura Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, referat na temat „Organizacja kas oszczędności i biurowości powiatowych komunalnych kas oszczędności”.

Sprawy wojskowe. Pobór rocznika 1908. Jak już donieśliśmy przegląd poborowych rocznika 1908 i starszych roczników oraz ochotników ur. w latach 1909, 1910 i 1911 odbędzie się w lokalu przy ul. Bazylijskiej 2 w dniu 2 maja rb. Plan przegładu poborowych został opracowany w sposób następujący: Wszystkie poborowi z nazwiskami rozpoczęli się na literę A zamieszkał w obrębie wszystkich komisarjatów P.P. m. Wilna wiani się stawić do przegładu o godz. 8 rano w dniu 2 maja rb.

Walki atletów. Niedzielne walki rozpoczęły się nierozstrzygnięciem spotkaniem Petrowicza z Wolke'm. Spotkanie Stetker-Siki również rezultatu nie dało, chociaż znać było przewagę Stetkera. Podczas walk Stetker kilkakrotnie zakładał przeciwnikowi amerykański klucz Szczęśliwki pokonał Gierskiego w 6 min. kontratakami z przetrza przez głowę. Dycyjująca walka Poochoff—Motyka zakończyła się zwycięstwem Poochoffa który w 23 min. bocnym pasem położył Motykę na łopatkach.

Ważniejsze wiadomości. W poniedziałek, dnia 15 b. m. walki rozpoczęły się od bokserkiego spotkania Siki—Marko. Przed walką Siki otrzymał od kogos z postód swoich wielbielców (wielbielców) wielkie pudło cukierków i bukiet ponowych róż. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Marko na punkty, który cały czas był w ataku, mniej faulował i raz jeden obalił przeciwnika swingiem. Spotkanie Stibor—Köhler zakończyło się nierównie, gdyż Stibor z taką siłą rzucił Köhlera o dywan, że ten uszkodził sobie rękę. Zaznaczyć należy, że chwyt wykonany był zupełnie prawidłowo i tylko dzięki niepospolitej sile Stibora zakończył się uszkodzeniem przeciwnika. Stetker w 18 minucie supelem pokonał dzielnie broniącego się Szczerbińskiego. Decydująca walka Wolke—Motyka była nadzwyczaj brutalna, a dzięki mimice Motyki niemiecki wesoła. Zakończyła się porażką Motyki, która w 34 minucie Wolka przednim pasem położył na obie łopatkach. Dział walca: Köhler—Motyka, Bryla—Vögtmann, Szczerbiński—Petrowicz i w drugim spotkaniu aż do rezultatu Stetker—Stibor. (a)

Ważniejsze wiadomości. W poniedziałek, dnia 15 b. m. walki rozpoczęły się od bokserkiego spotkania Siki—Marko. Przed walką Siki otrzymał od kogos z postód swoich wielbielców (wielbielców) wielkie pudło cukierków i bukiet ponowych róż. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Marko na punkty, który cały czas był w ataku, mniej faulował i raz jeden obalił przeciwnika swingiem. Spotkanie Stibor—Köhler zakończyło się nierównie, gdyż Stibor z taką siłą rzucił Köhlera o dywan, że ten uszkodził sobie rękę. Zaznaczyć należy, że chwyt wykonany był zupełnie prawidłowo i tylko dzięki niepospolitej sile Stibora zakończył się uszkodzeniem przeciwnika. Stetker w 18 minucie supelem pokonał dzielnie broniącego się Szczerbińskiego. Decydująca walka Wolke—Motyka była nadzwyczaj brutalna, a dzięki mimice Motyki niemiecki wesoła. Zakończyła się porażką Motyki, która w 34 minucie Wolka przednim pasem położył na obie łopatkach. Dział walca: Köhler—Motyka, Bryla—Vögtmann, Szczerbiński—Petrowicz i w drugim spotkaniu aż do rezultatu Stetker—Stibor. (a)

Coś wybornego jest rosół z MAGGI kostek buljonowych 2 kostki 25gr.

POLSKIE RADJO WILNO. Fala 456 mtr. Program: Wtorek, dn. 16 kwietnia 1929 r. 11,55: Sygnal czasu etc. 15,10: Odczyt dla maturzystów. „Kościusko” — wygl. prof. Henryk Mościcki. 15,35: Odczyt dla maturzystów „Kongres Wiedeński” — wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 16,40: Kurs języka włoskiego. 16,40: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,00: Odczyt „Parę słów o wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowym” — wygl. mjr. W. Szymkiewicz. 17,25: Koncert kameralny. Wykonawcy: Zofia Plewajska (sopran) Mieczysław Worotyński (bas), oraz młodociana skrzypkaczka J. Neumanówna. 18,35: Transmisja z Poznania. Recytacja: „Współczesna poezja polska” — wygl. A. Rodziewicz. 18,50: „Kąciak dla Panów” — prowadzi Karol Wyrwicz — Wichrowski. 19,1: Odczyt dla maturzystów „Zygmunta Krasieńskiego” — wygl. Zofia Schmidtowa. 19,35: Komunikaty. 19,50: Transmisja Teatru Wielkiego w Poznaniu „Jenufa” opera Leona Janacka. 22,00: Komunikaty, oraz „Spacer detektorowy po Europie”.

List otwarty do W.D-ra Pana Witolda Lejki Zarząd Tow. Opiekni nad Dziećmi i Kierowniczką Złobka im. Maryli kilkakrotnie zwracali się do Pana z prośbą o zawieszenie eksmisji Złobka z lokalu zajmowanego w domu Pańskim przy ul. Sierakowskiego Nr. 4. do dn. 1 lipca r. b., w którym to terminie Złobek dobrowolnie przeniesie się do kupionej przed paru tygodniami przez Tow. domu przy ulicy Fabrycznej 39, ale dotychczas jeszcze nie wnelnego od lokatorów.

Pan odmawiając tej prośbie nazwyczajnie eksmisję na dzień 17 b. m. o godzinie 10 rano. Tem niemniej jednak wierzymy, że Pan, jako lekarz, śleszący z pomocą każdemu w cierpieniu, nie może być obojętnym na les i życie kiludziesięciu bezbronych niemowląt, że musi Pan zdawać sobie sprawę, że wyrzucenie 60 raga niemowląt na ulicę w chwili obecnej jest nie do pomysłienia i jakie konsekwencje pociągając za sobą musi.

Dla tego też, ufając, że zwykła ludzkość i szczerzy zawód, któremu się Pan poświęcił, zapanują nad wszelkimi innymi względami, Zarząd Tow. Opiekni nad Dziećmi jeszcze raz gorące apeluje do pańskich uczuć humanitarnych, prosząc o pozostawienie Złobka na miejscu do dnia 1-go lipca r. b.

Wacław Moli prezes Zarządu T-wa, Jadwiga Brensztajnowa czł. Zarządu i Kierowniczką Złobka.

O dziele prof. Cywińskiego.

Niemal jednocześnie ukazały się dwie recenzje pióra znanego badacza literatury, dr. Józefa Birkenmajera. Zdając sprawę z niedawno wydanej tu w Wilnie autografowej edycji arcydzieła Juliusza Słowackiego „Samuel Zborowski”, przez prof. dr. St. Cywińskiego. (Wilno, 1928. Wydawnictwa wyd. i Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, N I. Szt. CCXXXVIII + 2 nb., + 216 + 2 nb.) Z tych dwóch recenzji, zamieszczonych w „Pamiętniku Literackim” w 13 zes. „Myśli Narodowe” podajemy tu ciekawą ustępy. Przep. Red. Ustalenie tekstów pism Słowackiego—właszcza pism z lat ostatnich jego życia—jest sprawą naprawdę nagłą. Tożę dziwić się nie można, że wobec powiędo- go tempa, w jakim ze względu- dów technicznych posuwa się naprzód wydanie „Dzieł wszystkich”, pojawiają się wydania krytyczne poszczególnych dzieł, zgoła niezależnie od tekstologicznych badań Kleina i jego współpracowników. Takim wydaniem był „Król Duch” w opracowaniu Pawlikowskiego, a będą—zapewdziane już do druku—pisma genezy i dzieła Słowackiego, opracowane przez tegoż badacza. Takim też jest nowe wydanie „Zborowskiego”. Stanisław Cywiński, tyle już zasłużony badacz literatury, za specjalność swoją, zdaje się, obrał zglebianie tajników myśli filozoficznej w utworach naszych wielkich romantyków. Po dłuższej pracy nad ulubionym sobie Norwiedem wziął się obecnie do badania twórczości mistycznej Słowackiego, szczególnie zaś zajął

„Zborowskim” i parę artykułów jego o tem dziele drukowała w swoim zeszycie „Myśli Narodowe”. Rezultaty swych badań zamknął w obszernym a gruntownym wstępie do wydanego niedawno krytycznego opracowania utworu. Opracowanie to ujawnia wielkie zdolności filologiczne Cywińskiego i wydany przezeń tekst „Zborowskiego” jest pierwszym autentycznym tekstem tego dzieła, gdyż dotychczasowi wydawcy (Górski, Biegeleisen, Hahn, Pini, Kallenbach) bądź rozperzdzali tylko kopją rękopisu (i to sporządzoną przez... pensjonarkę), bądź też mając w rękach autograf poety, nie orjentowali się w porządku scen, lub—co gorzsz—mylili się w odczytywaniu miejsc poszczególnych, ba, nawet wprowadzali swoje własne dodatki. W ten sposób Cywiński kładzie dla literatury polskiej zasługę podobną tej, którą położył Pawlikowski, ogłaszając wzorową edycję „Króla Ducha”. Powlewał, oczywiście, dzieło bruljonowe, jakim jest estatecznie „Samuel Zborowski” będzie zawsze przedstawiało szereg niejasności, to też prawdepodobnie między wydaniem Cywińskiego, a zapowiedzianem wydaniem Kleina zachodzą będą pewne różnice. Gdy tedy wydzie to wydanie, będzie można skonfrontować oba teksty, zająć się ich porównaniem, rozważyć gruntownie słusność lub prawdepodobieństwo pewnych konjektur czy ogólnego układu. Narazie stwierdzić należy wielką sumiennosc filologiczną pracy Cywińskiego, widoczną nawet w

drobiazgowych szczegółach. Wydawca pozostawia wszędzie oryginalne pisownię poety, nawet omyłki teje, opatrując ją tylko wykrzyknikami w odsyłaczach. Liczba tych wykrzykników jest jednak za mała, należało je bowiem stawiać i tam, gdzie poeta w piewsal wyrazów nie liczy się z ilością zglosek. Tyle o takcie. Do omówienia zestawia komentarze i przedmowa. Pierwsze z nich są dość skąpe; bardziej pozytywne są w nich zestawienia treści „Samuela” z innymi utworami Słowackiego z doby mistycznej. Przedmowa, bardzo obszerna, obejmuje dwadzieścia cztery rozdziały, z których dwa poświęcone są sprawom tekstów i wydań „Samuela”, inne zaś zajmują się genezą poematu, jego analizą i oceną. Przedmowa ta, nosząca tytuł „Misterjum genezyjskie o Polsce”, ma treść nader różnorodną, ujęta jednak w jednolity szereg myślowy. Najpierw omówione zostały okoliczności, towarzyszące powstaniu dzieła. Następnie idąc równoległe z akcją dawnego poematu, niejako homiletycznie, wydawca zatrzymuje się kilkrotnie nad głównymi elementami treści oraz koncepcji poszczególnych scen. W związku z dwoma pierwszymi aktami wyjaśnia więc rolę Eoljona, następuje pojmowanie przez poetę preegzystencji duszy, twórczości ducha i cudu. Nie rozwiązał jednak dokładnie Cywiński kwestji metafizycznych, która od „Godziny Myśli” tak ważną gra rolę w poglądach Słowackiego,

„Zborowskim” zaś jest jedną ze spraw zasadniczych. Dłuższy rozdział poświęcony został bardzo ważnej kwestji, budzącej dotąd tyle sporów — znaczeniu postaci lucyfery; postać ta, skomplikowana psychologicznie, zyskała tu, na szerokiemi łach porównawczem, nowe a wyraziste oświetlenie. Koncepcja „trójcowości”, zdanem mojem, zasługiwałaby na szczerze omówienie, zważywszy zwłaszcza, że „Samuel Zborowski” jest bodaj pierwszym utworem Słowackiego, gdyż koncepcja ta w zdecydowane, choć jeszcze męte i nieskrystalizowanej, występuje postaci. Akt III i IV należałoby zapewne potraktować szerzej, zwłaszcza uwzględnić ich stanowisko w budowie poematu; pomimo bowiem wszelkich niedopowiedzeń i dygresji (tak nieraz obszernych, oraz powtórzeń, jest to przecie kompozycyjny pomost między wizjami Eoljona z aktu I-go i sceny sądu w akcie V. Jednakże na wyzerpaniu wszystkich kwestji, związanych z ideową stroną poematu, zaprawdę wydawcy za brakłoby miejsca w przedmowie, i tak już bardzo obszernej; zresztą w miarę postępu badań nad mistycznymi dziełami poety, a choćby nad samym „Zborowskim”, kwestyj tych nie będzie ubywało, zdaje się, że ich nawet sporo jeszcze przybędzie. Akt V, wraz z końcową sceną aktu IV-go, jedynie usprawiedliwiający nadaną poematu nazwę, „Samuel Zborowski”, pobudził wydawcę do zbadania tła dziełowe-

go dramatu. Zakwestjonować jednak należy twierdzenie, wyrażone na str. XCII przedmowy: „Wybór Siemieńskiego... decydująco wpłynął na Słowackiego, zwracając jego uwagę na postać wielkiego banity i pobudzając go do uchylenia ze Zborowskiego symbolu dawniej wolności polskiej”. Twierdzenie to mylnie skoro już w „Preliminarjach podróży X. Rodziewilla Sieretki”, wydanych w r. 1870, spotykamy dłuższą wzmiankę o Zborowskim i takie właśnie sformułowanie jego stanowiska dziełowego. Niezaprzeczony jest jednak fakt, (na który wskazał już Hahn), że Słowacki czytał „Wobór”, sporządzony w r. 1844 przez bliskiego mu wówczas Siemieńskiego. Z tego punktu nader cenne są poczynione przez wydawcę zestawienia źródeł historycznych z wątkiem historycznym w samym poemacie. Zestawienia te czyni Cywiński, zdając sobie przytem dobre sprawę, że watek ten jest mimo wszystko rzeczą w poemacie drugorzędną i że tytuł „Samuel Zborowski” właściwie „le” charakteryzuje całość poematu”. Lwią część przedmowy poświęca Cywiński filozofji Słowackiego i jego mesjanizmowi. Ciekawe są m. p. uwagi o ewolucji w poemacie Chrystusa Osobny rozdział poświęcony jest „Samuelowi Zborowskiemu jako dramatu i mikiewiczowskiemu”, wogóle spoie miejsca zajęła sprawa stosunku Słowackiego do Mickiewicza, niewyczerpana jeszcze dotąd zupełnie, pomimo gruntownej na tem temat pracy Kridla,

Arctyrafae są spostrzeżenia ce de wpływu „Prelekcyj” i „Dziadów, cz. III”. Próż genezy i treści „Samuela” wydawca poddaje analizie i stronie formalno- artystycznej utworu. Cały rozdział poświęcony analizie formy warszowej. Zestawienie sądów krytyki literackiej oraz bibliografja, zamieszczona za końcu rozprawy, są wcale pozytywne. Niepotrzebnie tylko za wielki honor uczyniono rzeczom tak blahym, jak C. Jellenty, Harzycki i in. Natomiast godziło się wspomnieć sąd Żeremskiego o inscenizacji „S. Z.” oraz kilka, widocznie przeoczonych, poważnych prac prawdziwych znawców Słowackiego. Zdania z powyższych moich uwag, obserwacji, a nawet poprawek, nie zmierzają do tego, aby obniżać wartość i zasługę pracy Cywińskiego. Praca ta naprawdę imponuje i ogromne wysiłki i nadzwyczajną sumiennosc i bogactwem szczegółów. Ze do tego obfitego planu dodałem parę garstek pokłosa, nie czyniąc sobie z tego żadnej chluby. Wiem bowiem doskonale, jak ogromne i piękne są obszary twórczości Słowackiego na szczytu życia i i przewiduję, że mimo monumentalnych i przenikliwych dzieł czy rozpraw Kleina, Dąbrowskiego, Ujejskiego, Pawlikowskiego, Pigonia — a ostatnio Cywińskiego, jeszcze przez długie lata niejedną szczegół i trzeba będzie wysławiać lub uzupełniać, czasem nawet prostować. Józef Birkenmajer.

Z KRAJU.

Z działalności Polskiej Macierzy Szkolnej w Głębokiem.

Z Głębokiego pisa: dnia 8 bm. odbyło się posiedzenie oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej w Głębokiem.

Bolszewicy będą zwracać dezertersów.

W myśl ostatniego porozumienia między władzami polskimi a sowieckimi władze sowieckie granicze powiadomiły polskie władze graniczne, iż z dniem 15 bm. będą zwracały wszystkich dezertersów, którzy uciekając od wymiaru sprawiedliwości w Polsce kryją się na terytorjum sowieckim.

Kradzież w Wilejskiej Kasie Chorych.

W nocy z 10 na 11 b. m. nieznanymi sprawcy dostali się przez okno do kancelarii tutejszej Kasy Chorych i zrabowali z szafy kasę, zawierającą 90 zł. w gotówce.

Pożar w pow. Oszmiańskim.

W Raugieliszkach, gminy Grauzyskiej, z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spalił się dom mieszkalny Piotra Giedanowicza, wraz z zabudowaniami gospodarczymi i żywym inwentarzem, oraz zapasem zboża. Strata wynosi 5.700 zł.

Pożar fabryki smoły i terpentyny.

W Smelarni, gminy Bienickiej, wybuchł pożar w fabryce smoły i terpentyny, będącej własnością firmy Gron-Bronzewski z Wilna. Spłonęła szopa drewniana, budynki mieszkalny, 3.800 kilogramów terpentyny i kilka tysięcy kilogramów smoły. Strata wynosi 6.500 złotych.

Ujęcie groźnego bandyty.

Dnia 14 b. m. na odcinku granicznym Rubieżewicz, ujęto groźnego bandytę Sokolowskiego, który dokonał napadu zbrojnego we wsi Ułany gm. Stachowicz 14 lipca 1928 r. Po dokonaniu zbrodni Sokolowski w ciągu roku ukrywał się na terenie Rosji Sowieckiej. Jednak śledźnicy za zoną i rodziną przekroczyli nielegalnie granicę, gdzie został ujęty przez władze.

Zatrymowanie kontrabandy.

W dniu onegdajszym na odcinku granicznym Filipów, ujęto podejrzanych osobników, przy których ujawniono większy przemyt w postaci sacharyny, tytoniu i koproli Hofmana. Przemytynków skierowano do urzędu celnego.

RUCH WYDAWNICZY.

Myśl Karaimska. Świeżo na półkach księgarskich ukazał się 1 zeszyt 2 tomu „Myśl Karaimskiej” czasopisma ilustrowanego, poświęconego sprawom karaimskim. Na zeszyt ten złożyło się kilka artykułów etnograficznych, kronika naukowa i sprawy bieżące, Z podręcznika artykułów naukowych na pierwsze miejsce wysuwa się artykuł p. Szapszala p. t. „Karaimi na służbie u chłanów krymskich” jest to przyczynek do kwestji bicia monet w państwie Karaimów. Po krótkim rysie stosunków karaimsko - tatarskich autor, b. profesor Moskiewskiego Uniwersytetu podaje wyczerpujący opis monet tatarskich bitych przez karaimów, artykuł ten jest zilustrowany fotografiami karaimskiej twierdzy Dżuif-Kale i podobiznami monet. Następnie artykuł p. A. Zejczkowskiego rzuca ciekawe światło na dawne wróżby popularne wśród karaimów. Kronika naukowa zawiera sprawozdania i bibliografię z ostatniego okresu, a dział „Życie Karaimów w Polsce” zawiera kronikę życia karaimów. Na uwagę zasługują wiersze i artykuły pisane w języku karaimskim według sowej pisowni przyjętej trzy lata temu i posługującej się zmodyfikowanym alfabetem łacińskim. Zeszyt ogółem zawiera 50 stron, jest estetycznie wydany i bogato ilustrowany.

Urządowa Bibliografia Regionalna

z dnia 10—13 kwietnia 1929 r. (Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie). DINES Ch.: Dem Sportowy. Składka wszelkich przyberów do sportu i wychowania fizycznego. Cennik. Wilno, Wielka 15. Drukarnia „Znicz”. Wilno (1929). 8° (24 1/2 x 16 1/2) S: 10, mb. 2. KACYZNE Alter: „Szarke un szwache”. Roman in fir tajln. [Zyd.] Wilno 1929. [Cz. I i II]. Druk. „Wyd. Wileńskie” B. Kleckina. S: 353. 8° (21 x 14 1/2). KREMER A. Inż. „Elektrotechnik” II-cz. Wyd. II. [Zyd.] Wyd. przez Zarząd Wzajemnej Pomocy Wil. Technikum Zyd. Rysow. Jechok Szkap. Wilno, Lit[ografia] H. Ajzenstata 1929. (21 x 17) S: 135 pisma ręcznego, litografowanego. Ptasnik LEBN [zyd.] N. 1. Pińsk, 22 Marca (I) Piątek (I) 1928 roku (I). (Redaktor wydawca: Inż. I. Rozman. Redaktor odp. Mejlach Bakalczuk. Druk. Wolowickiego Pińsk). [1929]. (50 x 35) S: 4. Preis 25 gr. OKÓLNIK N. 1. Do Zarządu Ogólnik i Ogólnu nauczycielstwa szkół powszechnych m. Wilna i powiatu Wileńsko-Trockiego. [W nadpisie:] Zarząd Oddziału Powiatowego Zw. P. N. S. P. w Wilnie. L. 2 Dnia 19 marca 1929 r. [Podpis:] Zygmunt Jaworski — przewodniczący, Ferdynand Tracz — sekretarz. (Druk. „Lux” Wilno) [1929] Ulotka (35,5 x 22,5). Druk obustronny. REGULAMIN wydany przez Towarzystwo opieki nad zwierze-

Statut Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Wilna

1929. (Drukarnia „Znicz” 8° (15 1/2 x 11 1/2) S: 37. [Tył. okł.] SZINDLER E[izazr] Lieder [zyd.] Farlag „Grimke Bejmelech” [Na końcu książki karta tytułowa w jęz. niemieckim:] [E]s[er] Schindler. Muenchen. Gedichte. Wilno 1929. Drukarnia „Express”. 8° (20 1/2 x 17) S: 61, nb. 3, portr. 1. SZTABIŃSKI M. B. Co zrobić? Boleśny krzyk polskiego żydostwa [zyd.] Nakład M. B. Sztabińskiego m. Dąbrowo /pow. Grodzkiński/. (Drukarnia M. Prażnińskiego. Białystok) 1929. Cena 60 gr. 8° (16 1/2 x 12) S: 59, mb. 1.

WNIOSEK nagły zgłoszony przez Kolo Polskiej Rady Miejskiej w Pińsku

w dniu 28 marca 1929 r. Odpis. [Podpis:] Dr. S. Zieliński, Ks. Dr. W. Iwicki, Józef Obuchowski Adam Dowgiałewicz. Druk. Wilkowiec[ia] Pińsk [1929]. Ulotka (33 1/2 x 20 1/2). Prawda ostatecznie nie da się ukrywać, na nic udawanie. Leonardo d. V. GIEŁDA. WARSZAWA, 15.IV. (P.A.T.) Dewizy: Holandia 358,06—359,96—357,16. Londyn 43,29 1/2—43,40 1/2—43,19. Nowy York 8,90—8,92—8,88. Paryż 34,86 1/2—34,94—34,77. Praga 26,39 1/2—26,45—26,32 1/2. Szwajcaria 171,66 1/2—172,09—171,24. Sztokholm 228,10—228,70—227,50. Wiedeń 125,25 1/2—125,56—124,95. Włochy 46,74—46,86—46,62. Berlin 211,49. Papiry procentowe: Pożyczka inw. 105,25—105,75. Premjowa dolarowa 89,50—90,50, 5%, konwersyjna 67, 5%, kolejowa 59, 10 1/2, kolejowa 102,50, 8 1/2, Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. i Banku Rolnego, obl. B-ku Gosp. Kraj. 94, Te same 7 1/2, 63,25, 8 1/2, listy zastawne T-wa Kred. Przemysłu Polskiego 88 — 87,50, 4 1/2, 100, ziemskie 48,75—48,90, 8 1/2, warszawska 66, 8 1/2, Łódź 60,75—61, 8 1/2, Czeszochowy 67,25. Akcje: Bank Dysk 127, Handlowy 120, Polski 168—168,50—168,25, Zachodni 87,50. Spółek Zarobkowych 85, Elektrownia w Dąbrowie 105, Węgiel 78, Modrzewów 27,50, Starchowice 30. Miłoścy przesyłają wszystko. Leonardo d. V.

MIEJSKA KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWITOWA Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 15 do 18 kwietnia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: Bessie Lowe, Rudolf Schildkraut i Józef Schildkraut. Kass czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4:ej. Następny program: „Król Henryk IV”.

„Królewicz się bawi” Arcywesoly film z za kulis dworów królewskich. Aktów 10 w rolach gł. Bessie Lowe, Rudolf Schildkraut i Józef Schildkraut. Kass czynna od g. 3 m. 30. — Początek seansów od g. 4:ej. Następny program: „Król Henryk IV”.

Dr. Kenigsberg Choroby WENERYCZNE. SKÓRNE I ANALIZY LEKARSKIE. Przyjm. od 9—12 i 4—8 ul. Mickiewicza 4. Tel. 10.90. WZP 73

Mieszkanie do wynajęcia z 5 pokoj i kuchnią, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami; Ul. Teatralna Nr. 5 m. 1 (na Populance) w godz. 9—10 1/2 i 3 1/2—6 8027-0

Kupno Sprzedaż ZGUBY Zgubiono kwit lombardowy (Bienskuja 12) Nr. 43180. Unieważnia się. 275-0

Dziś! Ostatni dzień! Największa siłowa ekranu, niezrównana oraz bohater obrazów „Aniol ulicy” i „Siódme Niebo” CHARLES FARRELL w roli Wielk. Ks. Michała w wstrząsającym dramacie „TANCERKA”. Obraz ilustruje szereg post. histor. ost. czasów caratu: Mikolaj II, jego dwór, działaczy bolszewickich, oraz romantyczne przygody wielk. ks. Michała. Prawdziwa miłość górą nad wszelkie przesady i różnice klasowe! Sensacyjne wydarzenia, przepych wystawy. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.15.

Dziś! Dawno oczekiwana premiera Najgenjal. i najpopularniejsza para artystów JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL w filmie „Siódme Niebo” w nowym oświetlającym arcydziele Franka Borzage’a twórcy „Siódme Niebo”, „ANIOŁ ULICY” dramat erotyczny w 12 akt. Film, pełny nastrojowego czaru. Wstrząsająca treść filmu owiana jest dziwnym, subtelnym nimbem nieprzejędanego czaru i poezji. Film dla oka i dla serca.

Dziś! Czarujący film p. t.: „Dzieweczka z pudełkiem” komedia w 10 aktach wielki sukces sztuki kinematograficznej. p/g znanej powieści W. Turkina W rol. głównej: primadonna teatru artystycznego Stanisławskiego czcząca gwiazda Anna Sten. Początek seansów o godz. 3.30, ost. seans o g. 10.25.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawalnej. WZP1

Pokój do wynajęcia jasny i stonczony ul. Szerokowskiego 25 m. 11. 6gr

Firma „ZWIEDRYŃSKI” Wileńska 28 tel. 1224 polska konfitury: Borówki kilo . . . 280 Wiśnie kilo . . . 380 wleśnego smażenia. 944-0

Kino „Piccadilly” Dziś! Dawno oczekiwana premiera Najgenjal. i najpopularniejsza para artystów JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL w filmie „Siódme Niebo” w nowym oświetlającym arcydziele Franka Borzage’a twórcy „Siódme Niebo”, „ANIOŁ ULICY” dramat erotyczny w 12 akt. Film, pełny nastrojowego czaru. Wstrząsająca treść filmu owiana jest dziwnym, subtelnym nimbem nieprzejędanego czaru i poezji. Film dla oka i dla serca.

Dziś! Najpotężniejsze wszechświatowe arcydzieło epokowe „Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

Adjutant Gara potężny dramat w 12 akt. W rolach głównych: Carmen Boni i Iwan Mozzuchin. Bez precedensu największy szlagier sezonu 1929 r.

Dr. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOP. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIECI-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prs. 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277.

Pokój bez mebli do wynajęcia. Benedyktyńska 8 m. 9 oglądać od 4—5. 8023-1

Potrzebny francuz lub francuska do udzielania lekcji w zakresie 8 kl. gimn. Adres w Adm. „Dz. Wil.”. 8058-0

Kino-Ka-TEATR „LUX” Dziś! Najpotężniejsze wszechświatowe arcydzieło epokowe „Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

„Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

Adjutant Gara potężny dramat w 12 akt. W rolach głównych: Carmen Boni i Iwan Mozzuchin. Bez precedensu największy szlagier sezonu 1929 r.

Dr. Szyrwint Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne siłnice górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11 3—7. WZP77

Pokój do wynajęcia jasny i stonczony ul. Szerokowskiego 25 m. 11. 6gr

Do sprzedania wolonczella, skrzypce, oraz mało używane meble garnitury i damskie jedwabne suknie. Ulica Popowska 27, m. 1. 277-0

Kino-Ka-TEATR „LUX” Dziś! Najpotężniejsze wszechświatowe arcydzieło epokowe „Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

„Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

Adjutant Gara potężny dramat w 12 akt. W rolach głównych: Carmen Boni i Iwan Mozzuchin. Bez precedensu największy szlagier sezonu 1929 r.

Dr. Szyrwint Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne siłnice górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11 3—7. WZP77

Pokój do wynajęcia jasny i stonczony ul. Szerokowskiego 25 m. 11. 6gr

Do sprzedania wolonczella, skrzypce, oraz mało używane meble garnitury i damskie jedwabne suknie. Ulica Popowska 27, m. 1. 277-0

POLSKIE KINO „WANDA” Dziś! Film który poruszył cały świat! Największa kreacja IWANA MOZZUCHINA

„Napoleon” Genjalna wizja Abba Gance’a. W rol. gł. Mikolaj Kolin, Suzy Vernon. W wykonaniu „Napoleona” brato udział 200 aktorów oraz 10.000 statystów. Przepiękne kobiety! Niewidziany przepych i wystawa. Emocjonujące sceny batalistyczne. Dla młodzieży dozwolone.

Adjutant Gara potężny dramat w 12 akt. W rolach głównych: Carmen Boni i Iwan Mozzuchin. Bez precedensu największy szlagier sezonu 1929 r.

Dr. Szyrwint Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne siłnice górskie, rentgen. Wielka 19, od 9—11 3—7. WZP77

Pokój do wynajęcia jasny i stonczony ul. Szerokowskiego 25 m. 11. 6gr

Do sprzedania wolonczella, skrzypce, oraz mało używane meble garnitury i damskie jedwabne suknie. Ulica Popowska 27, m. 1. 277-0

DOGODNE WARUNKI, SPŁATY NA RATY. Czas zamawiać Turbiny wodne systemu FRANCISA. Termin wykonania 12—14 tygodni. Dostawa wszelkich maszyn młynskich. Turbin wodnych, Kamień szlucznych, Motorów spalnowych na ropę i gaz asany oraz Maszyn Parowych. Instalacja światła elektrycznego. Budowa i przebudowa młynów. Przyjmują budowę i urządzenia swoimi ludźmi i ze swoich materiałów. Biuro Techniczno-Handlowe i Robot Inżynierskich St. STOBERSKI. Wilno, ul. A. Mickiewicza 27, tel. 12—47. 261-1-0

AKUSZERKI AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 3. W.Z.P. 69

KINO-APARATY teatralne, szkolne i podrózne Z. Kalinowski. Warszawa, Nowy Świat 70, Tel. 411 22. 14518-8 O

Pokój do wynajęcia jasny i stonczony ul. Szerokowskiego 25 m. 11. 6gr

Do sprzedania wolonczella, skrzypce, oraz mało używane meble garnitury i damskie jedwabne suknie. Ulica Popowska 27, m. 1. 277-0

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki L. Kulikowskiego, WIELKA 13. Wielki wybór materiałów, Ubrania gotowe i na obstatunek.

Lek.-Dentyści Lek. dentysta Marja Dzyńska-Smaliska Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowy, urzędniczy i uczym się zębów. Ofiarę 4 m. 5 od 8—12. 14-7. W.Z.P. 3

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie us u w „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowe”. (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16. 581-100 Wydż. Zdr. Publ. Nr. 154

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne SYFILIS i skórne ul. Wielka 21, (Tel. 921). Od 9—1 i 3—8. W.Z.P. 63

PRACA. CHCESZ OTRZYMAĆ POSADZĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowskiego, Warszawa, Żorańska 42. Kursy wyciągają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, polskiego oraz samatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 562-26

Potrzebni agenci w gminach dla rozpowszechniania przedmiotu niezbędnego każdemu rolnikowi.—Pożądani ludzie piśmienni, energiczni, z dobrą referacją. Zgłosić się w Wilnie do Biura Ogłoszeń S. JUTANA, ul. Niemiecka 4. 8036-0,0

NAJWIĘKSZA PAROWA FARBARNIA i CHEMICZNA PRALNIA w WILNIE A. WOJTKIEWICZA Bonifraterska 2, Wielka 66. 637-19

Dr. Sz. Berensztajn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop ul. Mickiewicza 28 — 5. WZP39

Dr. Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne weneryczne, godziny przyjęć 5—7 pp. Zamkowa 7—i Leczenie światłem: Solux, lampą Bach’a (sztuczne siłnice górskie) i elektrycznością (dżeternia). Expese. Gdy jest kruch, gdy jest źle. Zaraz mamy expesę. Mówca ma pogodną twarz. W to co mów, wierzyć masz. Choć inaczej to się zwie, Błaga takie expesę... Kiedy praca twórcza wro. Niepotrzebny expose. Każdy widzi dobrze sam. Co się dzieje tu i tam, Nie zamydli oczu, nie zadne szumne expose!

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5

HEMOROJDY Ciepki hemorooidalny „VARICOL” (z kogutkiem) usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, [zmniejszają] guzy (żyłki). Sprzedają apteki i składy apteczne.

Plac pod zasiew do wynajęcia przy ulicy Krakowskiej Nr. 51. Informacje Ofiarę 2—15 tel. 9-61. 989-0

PROSEK KOGUTEK USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY OSTRZEZENIE! Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy zakupie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i odrzucając uprzywilejowane naśladowstwa w podobnym do naszego opakowaniu.

LETNISKA. Poszukuję letniska dla 2 osób ze skrajnym umiłowaniem i całodziennym utrzymaniem niezbyt odległym od Wilna z dobrą komunikacją. Oferty ze szczegółowymi warunkami dla D. B. w Biurze Reklamowym Grabowskiego Garbarska 1. 262-0

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5

Kursy Kierowców Samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie. ul. Ponarska 55, tel. 13—30. GRUPA XXXI kandydatów na zawodowych kierowców samochodowych rozpocznie zajęcia dn. 17 b. m. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-jej przy ul. Ponarskiej 55, tel. 13—30. 257-4-0

OGłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Jan Lepleszo zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 20 kwietnia 1929 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, składającej się z pianina firmy „Förster” i różnych książek należących do księgarń Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie oszacowanej dla licytacji na sumę Zł. 3.265.

LEKARZE Dr. Janina Plotowicz - Jurczankowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. Zarzeczna 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

LETNISKA. Poszukuję letniska dla 2 osób ze skrajnym umiłowaniem i całodziennym utrzymaniem niezbyt odległym od Wilna z dobrą komunikacją. Oferty ze szczegółowymi warunkami dla D. B. w Biurze Reklamowym Grabowskiego Garbarska 1. 262-0

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5

OGłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Jan Lepleszo zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 20 kwietnia 1929 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, składającej się z pianina firmy „Förster” i różnych książek należących do księgarń Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie oszacowanej dla licytacji na sumę Zł. 3.265.

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SK-RNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4 — 5. W.Z.P.

LEKARZE Dr. Janina Plotowicz - Jurczankowa ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. Zarzeczna 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

LETNISKA. Poszukuję letniska dla 2 osób ze skrajnym umiłowaniem i całodziennym utrzymaniem niezbyt odległym od Wilna z dobrą komunikacją. Oferty ze szczegółowymi warunkami dla D. B. w Biurze Reklamowym Grabowskiego Garbarska 1. 262-0

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5

Pensjonat „UROCZE WERKI” pod WILNEM TABLE D'HOTE — elektryczne oświetlenie. Zarząd w Wilnie ul. Dąbrowskiego 10, m. 4. 7996-0-0 Helena Pietkiewiczowa.

OGłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Jan Lepleszo zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 20 kwietnia 1929 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, składającej się z pianina firmy „Förster” i różnych książek należących do księgarń Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie oszacowanej dla licytacji na sumę Zł. 3.265.

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SK-RNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 1/4 — 5. W.Z.P.

LETNISKA. Poszukuję letniska dla 2 osób ze skrajnym umiłowaniem i całodziennym utrzymaniem niezbyt odległym od Wilna z dobrą komunikacją. Oferty ze szczegółowymi warunkami dla D. B. w Biurze Reklamowym Grabowskiego Garbarska 1. 262-0

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5

Pensjonat „UROCZE WERKI” pod WILNEM TABLE D'HOTE — elektryczne oświetlenie. Zarząd w Wilnie ul. Dąbrowskiego 10, m. 4. 7996-0-0 Helena Pietkiewiczowa.

OGłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Jan Lepleszo zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, m. 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 20 kwietnia 1929 roku o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, składającej się z pianina firmy „Förster” i różnych książek należących do księgarń Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie oszacowanej dla licytacji na sumę Zł. 3.265.

LEKARZE Dr. G. Wolfson weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. 15

LETNISKA. Poszukuję letniska dla 2 osób ze skrajnym umiłowaniem i całodziennym utrzymaniem niezbyt odległym od Wilna z dobrą komunikacją. Oferty ze szczegółowymi warunkami dla D. B. w Biurze Reklamowym Grabowskiego Garbarska 1. 262-0

OGRODNIK z długoletnią praktyką przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące jako to: obcinanie drzew owocowych, przesadzanie kwiatów pokojowych (najlepszy czas wiosenny) oraz urządzenie gazonów, kłombów i balkonów w W. Stefańska 41, Plebanja kościoła St. Stefana „Dla ogrodnika”. 941-5